

Tygielski, Wojciech

"The courts of Europe. Politics, patronage and royalty 1400-1800", wyd. A. G. Dickens, London 1977 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 71/1, 159-161

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

tyczne. Ordynat skrępowany był w swej działalności gospodarczej uciążliwymi ograniczeniami, nie mógł zaciągać pożyczek pod zastaw dóbr ordynacji, ani też ich sprzedawać. Dla ekonomiki szlacheckiej, uciekającej się raz po raz do różnorakich zobowiązań kredytowych, takie warunki były po prostu zbyt kłopotliwe⁹.

Czy w świetle wszystkiego co zostało wyżej powiedziane o odmiennościach w podejściu do spraw dziedziczenia między Rzeczpospolitą a krajami zachodniej Europy wolno wysunąć wniosek, że szlachta polska nie przejawiała żadnych starań o ochronę stanu posiadania rodziny? Że gospodarowano wyłącznie z myślą o własnej korzyści, nie troszcząc się o przyszłość i o potomnych? Jeśli tak, to jak z tym pogodzić znaną skądinąd dbałość szlachty o powiększanie fortuny rodzinnej? Nie mówiąc już o postawie magnatów, którą znamy stosunkowo lepiej, wystarczy przytoczyć przypadek Mikołaja Reja i jego skrzętnych zabiegów wokół spraw majątkowych¹⁰. Czyż wobec tego tłumaczyć obie te z pozoru sprzeczne postawy? Klucz do ich zrozumienia leży, jak sądzę, w braku innych poza własnością ziemską uznanych społecznie alternatyw egzystencji szlacheckiej. To on właśnie, wzmacniany nakazami stanowego kodeksu wartości (ideał szlachcica-ziemianina), doprowadzał do sytuacji, w której interes rodu musiał bezwzględnie ustąpić racjom i potrzebom jednostkowym najbliższych¹¹. Ujawniało się to szczególnie silnie w momentach takich jak np. śmierć ojca — głowy rodziny i dysponenta jej dóbr.

Prawne zasady dziedziczenia sankcjonowały więc tylko istniejącą rzeczywistość. Były jej wytworem i do pewnego stopnia same ją kształtowały, stanowiły tym samym wyraz kompromisu między potrzebami szlachty i warunkami, w jakich żyła.

Znając panujący w Rzeczypospolitej system praw, wiedząc sporo o formach ich realizacji, orientujemy się jednak ciągle zbyt słabo w ich konsekwencjach społecznych. By móc je uchwycić, trzeba wyjść poza wąski krąg przykładów, w oparciu o które formułujemy dotychczasowe poglądy. Rzeczą nieodzowną wydaje się sięgnięcie do masowego materiału sądowego ksiąg grodzkich i ziemskich. Analiza tych źródeł będzie na pewno najlepszą weryfikacją funkcjonujących dziś hipotez i wyżej wyrażanych przypuszczeń.

Andrzej Pośpiech

The courts of Europe. Politics, patronage and royalty 1400—1800, wyd.
A. G. Dickens, Thames and Hudson, London 1977, s. 335.

Zespół historyków brytyjskich pod kierunkiem dyrektora Instytutu Badań Historycznych Uniwersytetu Londyńskiego, A. G. Dickensa, zaprezentował ostatnio obszerny tom studiów poświęcony czternastu dworom europejskim w czasach nowożytnych.

Samo wymienienie tytułów poszczególnych szkiców pozwala zorientować się w sposobie ujęcia tego ogromnego tematu. Tom otwierają dwa artykuły o charakterze ogólnym: redaktora tomu, „Monarchia a kulturalne przebudzenie”, poświęcony charakterystyce dworów średniowiecznych, oraz Sydneya Anglo, „Dworzanin. Renesans i zmieniające się ideały” — analizujący wykształcone na dworach renesansowych typy osobowości i mentalności. Dalej otrzymuje czytelnik przedstawienia poszczególnych dworów europejskich w momentach szczególnie charakterystycznych, najczęściej będących apogeum ich świetności („Złoty wiek Burgundii. Książęta, którzy przewyższali królów”; „Lorenzo de' Medici. Wielkie możliwości finansowe i mecenat nad sztuką i nauką”; „Habsburgowie austriaccy. Dynastia jako polityczna instytucja”; „Tudorowie. Trzy kontrastujące osobowości”; „Filip IV hiszpański. Więzień ceremonii”; „Karol I angielski. Tragedia absolutyzmu”; „Urban VIII. Paradoks monarchii duchownej”; „Ludwik XIV. Na dworze króla Słońce”; „Piotr Wielki. Cesarski rewolucjonista?”; „Maria Teresa. Reformowana monarchia”; „Ludwik XV. Publiczne i prywatne światy”).

⁹ T. Zielińska, op. cit., s. 27—28.

¹⁰ J. Topolski, *Działalność gospodarza Mikołaja Reja: przykład aktywizacji szlachty [w:] Gospodarka polska a europejska w XVI—XVIII wieku*, Poznań 1977, s. 99—112.

¹¹ T. Zielińska, op. cit., s. 27, pisząc o niepopularności instytucji ordynacji, wyraża to w ten sposób: „Interes rodu nie musiał mimo wszystko górować nad potrzebami najbliższych”.

Chronologicznie opracowanie obejmuje cztery stulecia: od XV do XVIII. W tym czasie zmieniały się oczywiście mody i style. Poszczególne dwory funkcjonowały w różnych kontekstach społecznych i kulturowych. Wiele zależało też od poszczególnych monarchów. Tendencji ukrycia się przed wzrokiem publicznym hiszpańskiego Filipa IV przeciwstawić można teatralność i ekspresję demonstracyjnego życia na oczach społeczeństwa Ludwika XIV. Pragmatyczny, „niedworski” dwór Piotra Wielkiego, na którego kształt ogromny wpływ wywarła osobowość władcy — zwolennika majestatu bez ceremonii, przeciwstawić można bardziej samoistnej i niezmiennej instytucji dworu papieskiego, nawet w czasach wybitnego władcy z rodu Barberinich — Urbana VIII.

Niezmiernie interesujące i nowatorskie w prezentowanej pracy jest samo postawienie zagadnienia — wyodrębnienie formy życia dworów z całego kontekstu społeczeństw europejskich, próba przedstawienia tych społeczeństw i specyfiki poszczególnych krajów przez pryzmat dworów monarchów, które w ich łonie funkcjonowały. Pytanie o zasadność i ewentualną wartość takiego ujęcia problemu — konfrontowania społeczeństw i kultur przez porównywanie jednego, niezwykle reprezentacyjnego ich elementu, jest zasadniczym pytaniem nasuwającym się przy lekturze kolejnych szkiców.

Polski czytelnik odruchowo zestawia zaprezentowany obraz z polskimi realiami. Czy było w nich tyle etykiety, form, rozbudowanych konwencji? Jaką skalę wspaniałości i majestatu osiągnęły dwory w kraju, w którym szczególnie wielu zwolenników miała koncepcja „wychowania w domu obcym”? Wydaje się, że prezentacja dworu ostatnich Jagiellonów mogłaby się z powodzeniem znaleźć w omawianym opracowaniu, choć w warunkach polskich trudniej przyszyłoby wyodrębnić moment, w którym dwór królewski osiągnął apogeum świetności. W późniejszym okresie komplikuje sytuację fakt zasiadania na tronie polskim monarchów obcej narodowości i coraz silniejszego rozgraniczenia dworu i ośrodka państwowej władzy centralnej.

Pojawiają się jednak godne w tym kontekście uwagi dwory magnackie. Chyba również miały one sporo cech europejskiej dworskości, choć wytwarzały specyficzny typ relacji społecznych sługa-pan (zastępujący i wypierający częściowo relacje dworzanin-pan), częściowo tylko hołdujący zasadzie, iż „najlepszym środkiem skutecznego działania jest się podobać”¹.

Cóż więc stanowiło treść pojęcia dworu monarchów w Polsce siedemnastowiecznej — czy oprócz dworzan i najbliższego otoczenia króla można również do niego zaliczać grono dygnitarzy pełniących funkcje ministerialne?

Znaczną część cech charakterystycznych polskiego dworu monarchów za Wazów znamy już dzięki pracom W. Czaplińskiego, K. Targosz i B. Fabiani, jednak nadal trudno jest odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu ten dwór rzeczywiście rządził, w jakim stopniu wytrzymywał konkurencję dworów magnackich i na ile atrakcyjnym był wzorcem dla ośrodków peryferyjnych.

Również skalę polskiego mecenatu dworskiego, zarówno królewskiego, jak i magnackiego, trudno zestawić z europejskimi odpowiednikami. Chroniczny brak gotówki w szkatułach dworskich musiał eliminować najbardziej gotówkochłonne formy „konsumpcji na pokaz”. Nawet elita polskiej „klasy próżniaczej”² preferować musiała trwałe i nie wymagające stałych nakładów formy podkreślenia własnej świetności, potęgi i bogactwa. Spodziewać się można skłonności do organizowania jednorazowych, spektakularnych, acz rzadkich imprez, demonstrowania własnej potęgi raczej liczebnością zaproszonych na bankiet stronników, niż utrzymywaniem stałej (tj. kosztownej) gwardii — permanentnie rozbudowującej i uświetniającej rytuał dworski. Są to jednak pytania i sugestie, które pozostać muszą na razie bez jednoznacznego wyjaśnienia.

Zestaw pięknym językiem pisanych szkiców angielskich uzupełnia obszerna (jak na ten, niemal albumowy, typ wydawnictwa) bibliografia zestawiona według tematyki rozdziałów oraz indeks osobowy i geograficzny. Dużą wagę przywiązali wydawcy do szaty graficznej. Bogate ilustracje — reprodukcje malarstwa, zdjęcia budynków pałacowych, rzeźb i detali wystroju

¹ M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973, s. 144.

² T. Veblen, *Teoria klasy próżniaczej*, Warszawa 1971.

wnętrza — niekiedy przedstawione w swych najbardziej charakterystycznych fragmentach i w znacznym powiększeniu, stanowią integralną część tekstu, *The pictures seem to us no mere luxury but wholly essential to the subject* — pisze wydawca we wstępie i realizuje to założenie w całej rozczytliwości.

„*The courts of Europe*” to piękna książka, która przez swe pełne fascynacji spojrzenie i elegancję wydania jest swoistym holdem złożonym przez angielskiego wydawcę najbardziej ekskluzywnym elementom przeszłości Europy.

Wojciech Tygielski

Jean-Pierre Labatut, *Les noblesses européennes de la fin du XV^e siècle à la fin du XVIII^e siècle*, Presses Universitaires de France, seria „L’Historien”, Paris 1978, s. 184.

Piętnaście lat temu w opinii paryskich mandarynów temat *noblesse* wydawał się martwy na przeciąg całego pokolenia. Referaty i dyskusja na międzynarodowym kongresie historyków w Wiedniu miały na długo wyczerpać zainteresowanie badaczy. Okazało się inaczej, a to z kilku zapewne przyczyn. Sfera badań określanych jako historia społeczno-gospodarcza podlega ostatnio gwałtownym przemianom i podziałom wewnętrznym. Ów drugi człon rozwija wiele wyspecjalizowane metody i tematy kwantytatywne, czerpiąc natchnienie z ekonomii (i demografii); z drugiej strony badania z zakresu stratyfikacji społecznej nawiązują do spraw funkcjonowania państwa nowożytnego, które ożywiły się w toku dyskusji nad kryzysem XVII wieku i genezą Rewolucji Francuskiej. W tej właśnie dziedzinie wiele pytań dotyczy struktury wewnętrznej i funkcji społeczno-państwowych warstw uprzywilejowanych. Ostatnio zaznacza się także zainteresowanie kulturą dworską w postaci nowej generacji książek, odświeżającej ten bardzo tradycyjny sektor badań¹.

J.-P. Labatut jest autorem obszernej, nowoczesnie udokumentowanej tezy „*Les Ducs et Pairs de France au XVII^e siècle*” (Paris 1972). Omawiana tu książka sprawia wrażenie zbioru notatek i refleksji nad stosunkami panującymi w omawianych trzech wiekach w niektórych krajach europejskich. Jest to jedno z co najmniej trzech możliwych ujęć. Najczęściej dotąd cytowana praca, „*The European Nobility in the Eighteenth Century*”², była zbiorem nie powiązanych ze sobą i bardzo nierównych co do jakości referatów; dość podobny charakter ma nowszy zbiór proveniencji zachodniemieckiej³. Natomiast bliższa ujęciu Labatut jest wydana w 1973 r. książka Jean Meyera⁴. Ten autor również rozpoczął od analitycznego studium o szlachcie bretońskiej, by następnie zwięźle naszkicować rolę szlachty w systemach państwowych Europy⁵. Seria niewielkich rozmiarami ujęć ogólnych nie jest zakończona⁶, natomiast nic nie zapowiada nadejścia trzeciego typu rozpraw — wielkiej syntezy, łączącej różnorakie problemy elit nowożytnej Europy.

Labatut omawia w kolejnych częściach stratyfikację szlachty, uznawane przez nią wartości i względną jedność w skali Europy chrześcijańskiej. Autor konsekwentnie stosuje liczbę mnogą (*noblesses*), akcentując zarówno odrębności struktur, definicji, przywilejów występujące dla

¹ W kwestii genezy Rewolucji por. G. Chaussinand-Nogaret, *La noblesse au XVIII^e siècle*, Paris 1976. Godne uwagi są ostatnio krytyczne przeglądy literatury na łamach „*Studi storici*”: C. Capra, *La nobiltà europea prima della Rivoluzione* (r. 18, 1977, z. 1); O. Di Simplicio, *La crisi della nobiltà* (r. 18, 1977, z. 2); C. Donati, *La nobiltà italiana nell’età moderna* (r. 18, 1977, z. 3); C. Capra, *Parlamenti e lotta politica nella Francia settecentesca* (19, 1978, z. 4); P. Alatri, *La formazione della élite nella Francia d’ancien régime* (20, 1979, z. 1).

² Wyd. A. Goodwin, London 1953.

³ *Der Adel vor der Revolution*, wyd. R. Vierhaus, Göttingen 1971 (artykuły o szlachcie angielskiej, francuskiej, polskiej i niemieckiej).

⁴ *Noblesses et pouvoirs dans l’Europe d’Ancien Régime*, Paris 1973.

⁵ Por. *La noblesse bretonne au XVIII^e siècle*, Paris 1966.

⁶ Harvester Press (Hassock, Sussex) zapowiada w serii przystępnie ujętych, ale programowo nowatorskich syntez książek Charlesa J. Jago *Aristocracy and Social Change in Pre-Industrial Europe*.